



Sygn. akt V CSK 428/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 września 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Krzysztof Pietrzykowski (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Anna Kozłowska

SSN Krzysztof Strzelczyk

Protokolant Izabella Janke

w sprawie z powództwa D. Sp. z o.o. w W.
przeciwko Powszechnej Spółdzielni Mieszkaniowej "I." w W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 6 września 2013 r.,
skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego [...] z dnia 4 kwietnia 2012 r.,

- 1. oddala skargę kasacyjną;**
- 2. zasądza od powódki na rzecz pozwanej 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego „Z.” Spółka z o.o. wniosła o wydanie przeciwko Powszechnej Spółdzielni Mieszkaniowej „I.” nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym kwoty 198.541,18 zł wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu.

W dniu 7 października 2009 r. Sąd Okręgowy w W. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym. Pozwana wniosła sprzeciw od tego nakazu.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 20 kwietnia 2011 r. zasądził od pozwanej na rzecz powódki 198.541,18 zł z ustawowymi odsetkami oraz 13.545 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania. Ustalił, że zgodnie z umową z dnia 30 marca 2007 r. powódka zobowiązała się na rzecz pozwanej do wykonania robót budowlanych przy ul. R. w W. Za wykonanie umowy powódka miała otrzymać kwotę 8.272.549 zł. Zamawiający miał zapłacić wykonawcy kary umowne z tytułu odstąpienia od umowy z przyczyn leżących po jego stronie w wysokości 7,5% wartości wynagrodzenia umownego i w wysokości 0,15% wartości etapu robót za każdy dzień opóźnienia w terminie odbioru robót, ale nie więcej niż 7,5% wynagrodzenia za etap robót (§ 10). W dniu 30 sierpnia 2008 r. kierownik robót budowlanych dokonał w dzienniku budowy wpisu o zakończeniu prac objętych umową i zgłosił budowę do odbioru. Złożył także oświadczenie o wykonaniu budowy zgodnie z projektem budowlanym i warunkami pozwolenia na budowę oraz przepisami. Pozwana została poinformowana pismem z dnia 1 września 2008 r. o zakończeniu robót objętych umową. W odpowiedzi nie uznała wykonania umowy z uwagi na niespełnione wszystkie jej warunki. Przedmiot umowy miał być zrealizowany zgodnie z dokumentacją techniczną, a tymczasem jego realizacja odbiegała od tej dokumentacji w stopniu istotnym. Na dzień odbioru nie zostały złożone wszystkie dokumenty wymagane przez prawo budowlane, o czym wspomniał inspektor nadzoru w notatce z dnia z dnia 3 września 2008 r. w dzienniku budowy. Dopiero dnia 9 września 2008 r. przekazano pozwanej inwentaryzację geodezyjną powykonawczą. Ostatnią mapę Spółdzielnia otrzymała 17 grudnia 2008 r. Spółdzielnia dysponowała czterema różnymi mapami geodezyjnymi, z których każda była niezgodna z projektem. W dniu 11 września 2008 r. komisja obejmująca

przedstawicieli strony pozwanej oraz kierownika robót budowlanych dokonała przeglądu inwestycji, z którego sporządziła protokół. Komisja wydała stosowne zalecenia w zakresie robót budowlanych, sanitarnych i robót elektrycznych - uzupełnienie braków wymienionych w uwagach. W dniu przeglądu budynek nie kwalifikował się do odbioru. W dniu 29 września 2008 r. komisja dokonała odbioru technicznego budowy, stwierdzając konieczność usunięcia wad wymienionych w protokole z 11 września 2008 r. W kolejnym protokole z dnia 17 listopada 2008 r. komisja stwierdziła usunięcie tylko części wad oraz istnienie licznych wad trwałych obniżających wartość inwestycji. Postanowieniem z dnia 25 sierpnia 2009 r. Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego W. nakazał pozwanej w W. wstrzymać roboty budowlane prowadzone na terenie nieruchomości przy ul. O. w W. związane z wykonaniem wykopu i przebudową sieci sanitarnych do dwóch budynków mieszkalnych wielorodzinnych przy ul. R. 57-57E, jako wykonywane w sposób mogący spowodować zagrożenie bezpieczeństwa ludzi i mienia. Decyzją z dnia 28 września 2009 r. Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego nałożył na pozwaną obowiązek wykonania robót budowlanych związanych z budową sieci sanitarnej zgodnie z projektem budowlanym zatwierdzonym decyzją Prezydenta W. z dnia 27 kwietnia 2007 r. z uwzględnieniem zaleceń rzeczoznawcy budowlanego.

Sąd Okręgowy uznał, że powództwo w całości zasługiwało na uwzględnienie. Stwierdził, że wady wskazywane przez pozwaną nie były istotne. Nie podzielił twierdzeń pozwanej co do kwestii nieprawidłowego wykonania sieci wodociągowej i sanitarnej wyłącznie z winy powódki. Wskazał, że skoro powódka zgłosiła zakończony etap robót objętych umową do odbioru w dniu 30 sierpnia 2008 r., to zgodnie z umową pozwana powinna była przystąpić do czynności odbiorowych najpóźniej dnia 11 września 2008 r., a następnie dokonać ich odbioru bądź też odmówić odbioru z zachowaniem przewidzianej w umowie formy protokolarnej. W ocenie Sądu Okręgowego, ewentualne usterki powinny znaleźć się w protokole z czynności odbioru, a takich cech nie posiada sporządzony jednostronnie przez pozwaną protokół z przeglądu inwestycji. Sąd Okręgowy podzielił pogląd powódki, że pozwana pozostawała w zwłoce co do odbioru końcowego.

Pozwana wniosła apelację od wyroku Sądu Okręgowego, zaskarżając go w całości.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 4 kwietnia 2012 r. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz pozwanej 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanej 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny wskazał, że adnotacja widniejąca na zwrotnym poświadczeniu odbioru przez pozwaną zaskarżonego wyroku wraz z uzasadnieniem „awizowano na prośbę adresata”, wpisana przez doręczyciela, nie odpowiadała rzeczywistemu stanowi rzeczy. W istocie nie miała miejsca odmowa przyjęcia pisma przez pozwaną. W dacie dokonania tej adnotacji do odbioru korespondencji wymagającej potwierdzenia odbioru zarząd upoważnił wyłącznie M. M., umocowania w tym zakresie nie miała natomiast przebywająca w siedzibie spółdzielni w dacie podjęcia próby doręczania przesyłki przez listonosza M. Ma., która jako studentka została zatrudniona w okresie wakacyjnym do pomocy w pracach księgowości. W ocenie Sądu Apelacyjnego, pozwana wniosła zatem apelację w wymaganym terminie, co uzasadniło nieuwzględnienie wniosku powódki o jej odrzucenie.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że podstawą rozpoznania apelacji był stan faktyczny ustalony przez Sąd Okręgowy i uzupełniony w postępowaniu apelacyjnym. Trafny okazał się zarzut pozwanej przekroczenia przez Sąd Okręgowy granic swobodnej oceny dowodów i dokonania błędnej wykładni woli stron przez uznanie, że spełnione zostały przesłanki naliczenia przez powódkę kar zastrzeżonych na wypadek zwłoki pozwanej w terminie odbioru robót. Po zgłoszeniu przez powódkę gotowości do końcowego odbioru pozwana podjęła wszelkie wymagane od niej w tych okolicznościach działania. Protokół został sporządzony z udziałem przedstawicieli obu stron, a jego treść wskazuje na trafność zarzutów stawianych przez pozwaną co do braku gotowości odbioru przedmiotu umowy. W końcowym protokole odbioru technicznego strony precyzyjnie odniosły się zarówno do zakresu, jak i jakości prac podlegających odbiorowi, w konkluzji jednakże dochodząc do odmiennych wniosków co do

spełnienia przesłanek uzasadniających uznanie tego odbioru za odbiór końcowy. W ocenie Sądu Apelacyjnego, według tego protokołu stanowisko pozwanej o braku podstaw do dokonania odbioru końcowego robót należało uznać za w pełni trafne. Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, że w umowie o roboty budowlane niewykonanie zobowiązania wchodzi w rachubę, gdy wada jest tego rodzaju, że uniemożliwia czynienie właściwego użytku z przedmiotu robót, wyłącza jego wykorzystanie zgodnie z celem umowy albo odbiera mu cechy właściwe lub wyraźnie zastrzeżone w umowie, istotnie zmniejszając jego wartość (wada istotna). Natomiast pozostałe wady świadczą o nienależytym wykonaniu zobowiązania. Jedynie wady istotne uzasadniają odmowę odbioru robót, odstąpienie od umowy, a co za tym idzie, rzutują na kwestie wymagalności roszczenia o wynagrodzenie za wykonane roboty. Wady zaś nieistotne oznaczają wykonanie zobowiązania, ale w sposób nienależyty co do jakości, rzutując na uprawnienie inwestora, który może domagać się ich usunięcia w oznaczonym terminie bądź obniżenia wynagrodzenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2008 r., II CSK 613/07, niepubl.). Sąd Apelacyjny nie podzielił natomiast wniosku Sądu Okręgowego, że wprawdzie wadą istotną było wadliwe wykonanie sieci wodociągowej i kanalizacyjnej, jednakże wada ta obciąża obie strony umowy. Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie daje podstaw do takiego wniosku, z dowodów przeprowadzonych w sprawie wynika bowiem, że sieć wodociągową i kanalizacyjną wykonano niezgodnie z projektem i zasadami wiedzy technicznej. Wobec braku dowodów przeciwnych, wadliwe wykonanie sieci wodociągowej i kanalizacyjnej w całości obciąża powódkę.

Powódka wniosła skargę kasacyjną, w której zaskarżyła wyrok Sądu Apelacyjnego w całości, zarzucając naruszenie przepisów postępowania, mianowicie art. 133 § 2 k.p.c., tego samego przepisu w związku z art. 139 § 2 k.p.c., art. 139 § 1 k.p.c. w związku z § 7 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 października 2010 r. w sprawie szczegółowego trybu i sposobu doręczania pism sądowych w postępowaniu cywilnym (Dz.U. Nr 190, poz. 1277 ze zm.), art. 373 k.p.c., art. 382 k.p.c. w związku z art. 217 § 2 k.p.c. i art. 227 k.p.c. i art. 382 k.p.c. w związku z 278 k.p.c., a z ostrożności procesowej także art. 385 i art. 386 § 1 k.p.c., a także naruszenie prawa materialnego, mianowicie art. 97, art. 654 związku z art. 647, art. 563 § 2 w związku z art. 656 i 638 k.c., art.

57 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. - Prawo budowlane (jedn. tekst: Dz.U. z 2010 r. Nr 243, poz. 1623 ze zm.) w związku z art. 354 k.c. i art. 647 k.c. przez ich niezastosowanie, tj. przyjęcie, iż prawidłowość wykonania przez powoda przedmiotu umowy nie zależy od spełnienia obowiązków przewidzianych w umowie, lecz od spełnienia obowiązków, których adresatem był pozwany.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 133 § 2 k.p.c., pisma procesowe lub orzeczenia dla osoby prawnej, jak również dla organizacji, która nie ma osobowości prawnej, doręcza się organowi uprawnionemu do reprezentowania ich przed sądem lub do rąk pracownika upoważnionego do odbioru pism. Sąd Apelacyjny nie naruszył tego przepisu przez jego błędne zastosowanie, prawidłowo mianowicie przyjął, że M. Ma., studentka zatrudniona w okresie wakacyjnym do pomocy w pracach księgowości, nie była umocowana do odbioru sądowej przesyłki poleconej zawierającej odpis wyroku wraz z uzasadnieniem. Należy też dodać, że M. Ma. nie była ani pracownikiem pozwanej, ani tym bardziej jej organem.

Nie jest też trafny zarzut naruszenia art. 133 § 2 w związku z art. 139 § 2 k.p.c. W okolicznościach niniejszej sprawy nie doszło do odmowy przyjęcia pisma przez jego adresata (pozwaną). Z ustaleń faktycznych wyraźnie bowiem wynika, że M. Ma. w obecności doręczyciela bezskutecznie próbowała porozumieć się telefonicznie zarówno z osobą upoważnioną do odbioru korespondencji (M. M.), jak i z członkami zarządu pozwanej. Dokonana przez doręczyciela adnotacja „awizowano na prośbę adresata” nie oznacza zaś adnotacji o odmowie przyjęcia pisma w rozumieniu art. 139 § 2 k.p.c., doręczenie nie mogło być zatem uważane za dokonane. W konsekwencji nie może być uznany za zasadny zarzut naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 139 § 1 k.p.c. w związku z § 7 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 października 2010 r. w sprawie szczegółowego trybu i sposobu doręczania pism sądowych w postępowaniu cywilnym, jak również zarzut naruszenia art. 382 w związku z art. 217 § 2 i art. 227 k.p.c.

Na oczywistym nieporozumieniu polega zarzut naruszenia art. 97 k.c. Przepis ten odnosi się bowiem do umocowania do dokonywania czynności

prawnych, a nie do odbierania korespondencji, czego z kolei dotyczy wyżej rozważany art. 133 § 2 k.p.c.

Apelacja pozwanej w niniejszej sprawie nie podlegała zatem odrzuceniu, w związku z czym nie jest trafny zarzut naruszenia art. 373 k.p.c.

Zarzut naruszenia art. 654 k.c. w związku z art. 647 k.c. sprowadza się do twierdzenia o błędnym zastosowaniu tych przepisów, mianowicie uznaniu przez Sąd Apelacyjny, że inwestor jest uprawniony do odmowy dokonania odbioru obiektu w sytuacji występowania wad w jednym z elementów obiektów (instalacji kanalizacyjnej), która stanowi odrębną rzecz ruchomą, mimo iż został on odebrany protokołem częściowym. Zarzut ten jest nietrafny. W odpowiedzi na skargę kasacyjną trafnie podniesiono, że przedmiotem zobowiązania wykonawcy jest oddanie całości obiektu, a nie jego części, zaś przedmiotem zobowiązania inwestora jest odebranie całego obiektu, czego nie zmienia przyjęcie w umowie częściowego rozliczenia robót (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 września 2002 r., I CK 1/02, z dnia 23 stycznia 2007 r., III CSK 275/06 i z dnia 26 kwietnia 2007 r., III CSK 366/06, niepubl.).

Nie jest zasadny zarzut naruszenia art. 563 § 2 w związku z art. 656 i 638 k.c. przez jego niezastosowanie, tj. uznanie, że nie nastąpiła utrata uprawnień z tytułu rękojmi na skutek upływu terminu, tzn. przez niezawiadomienie niezwłocznie generalnego wykonawcy o dostrzeżonej wadzie, a w wypadku gdy wada wyszła na jaw później - przez niezawiadomienie niezwłocznie o jej wykryciu. W odpowiedzi na skargę kasacyjną trafnie w związku z tym wskazano, że przedmiotem sporu w niniejszej sprawie nie są uprawnienia z tytułu rękojmi za wady wykonanego obiektu, ale zasadność naliczenia kary umownej z tytułu opóźnienia w terminie odbioru robót.

Nie jest wreszcie trafny zarzut naruszenia art. 57 prawa budowlanego w związku z art. 354 i 647 k.c. przez ich niezastosowanie, tj. przyjęcie, że prawidłowość wykonania przez powoda przedmiotu umowy nie zależy od spełnienia obowiązków przewidzianych w umowie, lecz od spełnienia obowiązków, których adresatem był pozwany. Artykuł 57 prawa budowlanego rzeczywiście nakłada stosowne obowiązki na inwestora, a nie na wykonawcę, skarżący pomija jednak

okoliczność, że to z jego przyczyny inwestor nie mógł wspomnianych obowiązków wykonać.

Zarzut naruszenia art. 382 w związku z 278 k.p.c. dotyczy ich niezastosowania przez Sąd Apelacyjny, tj. dokonania, zdaniem skarżącego, arbitralnych rozstrzygnięć w kwestiach istotnych dla wyniku sprawy, bez przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego, w sytuacji, gdy ustalenia w przedmiocie istnienia lub nieistnienia wad wymagały wiadomości specjalnych. Zarzut ten, po pierwsze, jest w postępowaniu kasacyjnym niedopuszczalny, bowiem dotyczy ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.). Po drugie, nie wiadomo, czego miałyby dotyczyć opinia biegłego. Okoliczność bowiem, że wadą istotną było wadliwe wykonanie sieci wodociągowej i kanalizacyjnej, została ustalona w postępowaniu przez Sądem Okręgowym, którego wyrok był korzystny dla powódki. Odmienność ocen między Sądem Okręgowym i Sądem Apelacyjnym dotyczy natomiast tego, czy wada ta obciąża obie strony umowy, czy też tylko powódkę.

Nie jest w konsekwencji trafny zarzut naruszenia art. 385 i art. 386 § 1 k.p.c., bowiem zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego jest słuszny i w pełni odpowiada prawu.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł, jak w sentencji.